

Małżeństwo i rozwód

Nie jest rzeczą łatwą i prostą unormowanie w ramach ustawodawczych kwestji małżeństwa, a zwłaszcza kwestji jego rozwiązalności. Trudność zasadniczą stanowi pogodzenie ze sobą dwóch istotnych czynników, które składają się na pojęcie małżeństwa. Wszak z jednej strony mamy tu do czynienia ze stosunkiem ściśle prawnym, zawiązywany między dwiema osobami, z t. zw. umową małżeńską, z drugiej zaś strony z aktem religijnym, uświęconym przez kościół, pozostającym pod sankcją przepisów wyznaniowych. Ale i ów moment pierwszy, prawnej natury, nie przedstawia się bynajmniej jednolicie; bo jest to po pierwsze umowa normująca wzajemne wobec siebie prawa i obowiązki dwu osób i to tak natury materialnej jak i osobistej, potem zaś jest to umowa o wybitnym charakterze publicznym, skoro przecież małżeństwo nie tylko interesuje małżonków, ale i społeczeństwo. Małżeństwo jest ową komórką, na której zbudowany jest dzisiejszy system społeczny i od której jakości i zwartości zależne są różne doniosłe objawy w życiu ogółu. Wreszcie wchodzi tu w grę jeszcze i dalszy czynnik, mianowicie owo indywiduum, które na tle umowy małżeńskiej przychodzi na świat, a którego byt i wychowanie winny być zagwarantowane. Na tem czysto cywilno-prawnym stanowisku prawo małżeńskie w dzisiejszym społeczeństwie sto sunków oprzeć się nie może; u wszystkich ludów przedstawiało się ono zawsze w formie ścisłego skojarzenia z religją; francuski historyk Cauviere stwierdził, że „charakter religijny, pieczęć trwała i uročysta są wybite na małżeństwie we wszystkich czasach, pod każdym niebem, u pogan czy chrześcijan, w obyczajach brami nów zarówno jak i w obyczajach ludów meksykańskich”.

Te więc liczne, a rozbieżne nie raz kwestje musi złączyć w sobie prawo małżeńskie. Jeżeli sprawa

mimo jednolitego nawet prawnego unormowania zawsze nastrożać musi pewne wątpliwości i niełagodności, to jakżeż w chwili obecnej musi się ona przedstawiać w Polsce, gdzie dotychczas nie mamy jednolitego prawa małżeńskiego, a natomiast przeżywamy istny chaos, istną plataninę poglądów, przepisów i zwyczajów. I tak tę najdrażliwszą kwestję rozwiązań małżeństwa na terenie Rzeczypospolitej Polskiej normują rozmaite ustawy państwowe w poszczególnych dzielnicach obowiązujące, a oprócz tego ustawy wyznaniowe, dla wyznawców ośnośnej religji. Stosunek ustaw państwowych do wyznaniowych w sprawach małżeńskich jest w każ-

dej dzielnicy inny, zależnie od ustawodawstwa tej dzielnicy. W szczególności na Górnym Śląsku i Wielkopolsce obowiązuje prawo małżeńskie kodeksu niemieckiego, uznające dla państwa jako wyłączną i obowiązkową formę cywilną zawarcia małżeństwa, tudzież jurysdykcję państwową, a zarazem dopuszczające rozwody; obowiązuje ono wszystkich bez różnicy wyznania. Natomiast w dawnym zaborze rosyjskim tak w prawie małżeńskim z r. 1863 dla b. Królestwa Kongresowego, jak i w prawie ziem wschodnich, obowiązuje wprost przeciwna zasada, oddająca sprawy małżeńskie łącznie z rozwodami poszczególnym wyznaniom i uznająca sądownictwo

władz wyznaniowych. Kodeks cywilny zaś w byłej dzielnicy austriackiej zajmuje miejsce pośrednie, bo opierając się w swoim prawie małżeńskim na stanowisku wyznaniowym, tak co do zawarcia małżeństwa, jak i rozwodów, uznaje jako obowiązkową formę wyznaniową, uzupełnioną później ślubami cywilnymi z konieczności lub obowiązkowymi dla osób nie należących do żadnego w państwie wyznania, ale równocześnie zastrzega dla państwa wyłączną jurysdykcję państwową. Nie wspomniamy już nawet o obowiązującym dotychczas na Spizu i Orawie węgierskiem prawie małżeńskim.

Na tem to tle mógł się zrodzić proces wileński, proces, w którym jako oskarżony występował człowiek o nieskazitelnym dotychczas życiu, człowiek w wieku sędziwym, zajmujący wybitne stanowisko kościelne, superintendent kościoła ewangelicko-reformowanego w Wilnie, ks. Michał Jastrzębski. Nie wchodząc w kwestję samego procesu karnego, nie wchodząc wreszcie w to, jak z punktu widzenia polityki kryminalnej ocenić należy ten sądowy incydent, — chcielibyśmy zwrócić uwagę jedynie na to, że właśnie ten bezład, panujący w tej dziedzinie, był doskonałym podłożem tego i jemu podobnych wypadków oraz, że czas najwyższy przyjąć do skodyfikowania prawa małżeńskiego. Pociągającym jest fakt, iż nasza komisja kodyfikacyjna uchwaliła zgodnie przyspieszenie prac nad projektem prawa małżeńskiego, projektem, który — jak na konferencji prasowej oświadczył prof. Rappaport — nie zajmuje żadnego skrajnego stanowiska i nie jest oparty ani wyłącznie na pierwiastkach prawa kanonicznego, ani na ściśle świeckich, lecz stara się połączyć wszystkie dojrzałe w tym względzie wymagania bieżącego życia społecznego i państwowego.

Dr. med.
S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych przeprowadził się na **Andrzeja 5.**
Tel. 59-40.
Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pan.

Harcerz Jeliński
u p. Prezydenta Rzeczypospolitej

We czwartek, dnia 17 b. m., harcerz J. Jeliński, który na Buick'u dokonał podróży naokoło świata, przedstawiciel General Motors oraz przedstawiciel firmy „Elbor” przyjęci byli na specjalnej audjencji przez pana prezydenta Rzeczypospolitej.

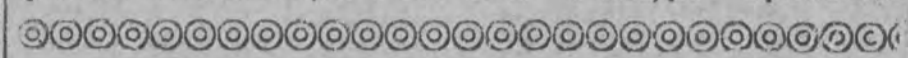
Pan prezydent zainteresował się nie tylko samą podróżą, lecz i samochodem, dzięki któremu dziełny harcerz polski doprowadził swe przedsięwzięcie do zwycięskiego końca.

— A jak sobie pan radził w wypadkach zepsucia się wozu — zapytał pan prezydent.

— Panie prezydencie — odrzekł harcerz Jeliński, — Buicki nie psują się tak łatwo; zresztą wszędzie na świecie spotkać można stacje obsługi General Motors, które pomogą w biedzie.

— Tak, o Buick'ach słyszałem już niejedną przychylną opinię — zauważył mimochodem pan prezydent.

Przy okazji pragniemy zaznaczyć, iż w przyszłym miesiącu ukaze się na półkach księgarskich książka p. J. Jelińskiego p. t. „Jak opasałem kulę ziemską flagą polską” w opracowaniu literata Wł. Umińskiego.



Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Zalutujemy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą.

Legalizacja dokumentów, sprawy konsularne, spadkowe, poszukiwanie rodzin, etc.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje, pośrednictwo we wszelkich sprawach. Windykacje weksli. Egzekwowanie należności Wywiady.

BIURO POMOC PRAWNO-HANDLOWA

Warszawa, Nowy-Swiat 28.

Korespondenci w każdej miejscowości potrzebni

Najazd żołnierzy z Reichswehry na polski G. Śląsk

KATOWICE, 23. I. Od pewnego czasu odbywa się na terenie Górnego Śląska, zwłaszcza na powiaty graniczne tarnogórski i świętochłowicki, masowy najazd zwolnionych żołnierzy i podoficerów Reichswehry.

Są to górnolązcy z polskiego Śląska, którzy po zwolnieniu ze służby odbyli w rozmaitych formacjach niemieckich przybyli z powrotem do miejsc zamieszkania swych rodziców i krewnych.

Zachodzi podejrzenie celowego

strategicznego rozmieszczenia w pasie granicznym doskonale wyszkolonego obcego żywiołu wojskowego dla przyszłych celów dywersyjnych.

LEKARZ-DENTYSTA
E. Rozenberg-Daniszewska
PRZEPROWADZIŁA SIĘ
na POMORSKĄ 23

GRAND KINO

Orkiestra pod dyr. p. **R. KANTORA.**

Początek o godz. 4.30 p. p.

Dziś i dni następnych!
Potężny dramat erotyczny z życia Europejczyków w Saharze p. t.

„ZAKAZANA KOBIETA”

w rolach gł. płomienna, nienasycona, namiętna, **JETTA GONDAL** w otoczeniu urodziwych amantów i władca serc niewieścich **Józef Schildkraut** i rasowy **Viktor Varkonyi.**



Wielka tragedia współczesnej kobiety według głośnej powieści **Germaine Acrement** „La Sarrazine” p. t.)

W wirze Paryża” i LIL DAGOVER

oto superfilm następnego programu w Kinie „PALACE”.

KINO TEATR CZARY

Początek o godz. 4, w soboty i niedz. o godz. 12.
Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś uroczysta szlagierowa premiera!! Pierwszy raz w Polsce! Przebój sezonu!!
ZA KULISAMI CYRKU

(ŚLADEM TYGRYSA)
Niebywała sensacja w dziejach kinematografii. — Coś czego Łódź jeszcze nie oglądała. — Dramat cowbojsko-cyrkowsensacyjny z udziałem głośnego rywala **TOMA MIXA** wywiadowcy **JACK DAUGHERTY.**

LUONA

Dziś i dni następnych

Królowa ekranu światowego
Dolores del Rio w przepięknym dramacie współczesnym „Gra o Kobiety” z zachycającą **Magde Bellamy** w roli głównej
Ponadto nad program: Wspaniała komedia pełna tempa i rozmachu „Autem po szczęście”
Wielka orkiestra symf. pod kier. **Teodora RYDERA.**
Początek o godz. 4-ej.

